

Pał. w. Sw. Anny 12  
Biblioteka Jagiellońska

# DZIENNIK POLSKI

**WYCHODZI RANO**

Rok IV.

Przenumerata z dostawą 2/75

Lwów, czwartek 3 listopada 1938 r.

Oddzielenie korespondencji z prowincji

Nr. 303

## W JESIENNY, SMUTNY DZIEŃ ŚWIĘTA ZMARŁYCH

# UROCZYSTY HOŁD POLEGŁYM BOHATEROM OBRONY LWOWA

Dorocznym zwyczajem w dniu Święta Zmarłych i rocznicę rozpoczęcia walk o Lwów czoło państwa lwowskie oddało hołd pamięci bohaterów Orłat i poległych w obronie Lwowa i Małopolski Wschodniej. Mimo jesiennej pogody zebrały się tłumy publiczności, by uczestniczyć w uroczystościach żałobnych.

Uroczystość rozpoczęła się nieszpornymi w kościele O. O. Jezuistów. W nabożeństwie wzięli udział wojewoda lwowski Biłyk, deca O. K. gen. Langner, prezydent miasta Ostrowski, wicewój, Chmielewski, sta rosiwie, delegacja okręgu O. Z. N. oraz liczne delegacje wojskowe, związków kombatanckich, stowarzyszeń i organizacji z pocztami sztabardowymi.

Na przestrzeni kilku kilometrów uformował się pochód żałobny, który przeszedł głównymi ulicami miasta na Cmentarz Obrońców Lwowa. Pochód ten w poważnym nastroju kroczył wśród szpalarów publiczności. Na czele pochodu kroczyła orkiestra artylerii ciężkiej i lekkiej, kompania honorowa piechoty i oddziały wszystkich formacji wojskowych, stacjonowanych w Lwowie: spieszona kompania pułku ulanów, oddziały artylerii ciężkiej i lekkiej, kompania pułku lotniczego, korpus kadetów, oddziały Obrony Narodowej, Reprezentacyjna orkiestra K. P. W., otwierała druga grupa pochodu, złożona z organizacji P. W. Strzelca, Zw. Rezerwistów K. P. W., oddziałów harcerskich męskich i żeńskich.

Następnie kroczyły delegacje związków kombatanckich z pocztami sztabardowymi: Zw. Legionistów w historycznych mundurach, Zw. Peowików, Zw. Obrońców Lwowa, Zw. b. Ochotników Armii Polskiej, Zw. Sybiraków, Zw. Powstańców

Śląskich i liczne poczty strzeleckie i sokole, oraz delegacje noszące wieńce organizacji społecznych i b. wojskowych, podmiejskich gmin lwowskich, młodzieży szkolnej, Legii Zaołańskiej, Rodziny Wojskowej, Zw. Obrońców Lwowa, prezydium miasta, garnizonu lwowskiego i wojewody lwowskiego.

Następnie kroczył duchowieństwo oraz przedstawiciele władz z wojewoda, gen. Langnerem, prezyd. Ostrowskim na czele, oraz liczne oddziały oficerów i podoficerów garnizonu lwowskiego z dowódcami pułków na czele. Pochód zamykał Zw. Obrońców Lwowa z historycznym mieczem, oddziały sokole, kompanie Legii Zaołańskiej ze sztabardem, straży pożarnej i kolejarze. Pochód trwał z górą godzinę.

Z chwila, gdy czoło pochodu wkroczyło na cmentarz Obrońców

Lwowa, zapadał już zmrok. Cmentarz Orłat lwowskich tonął w poswodzi światła, rozziarniał na grobach i w katakumbach bohaterów lwowskich. Wzdłuż pomnika Chwały, grobu Nisznanego Zolnierza i kaplicy ustawiono płonące znicze. Uczestnicy pochodu ustawiali się w dolnych partiach cmentarza. Przed kaplicą zajęła miejsce kompania honorowa pułku piechoty z poczem sztabardowym. Obok kaplicy ustawiły się delegacje związków kombatanckich i organizacji społecznych. Przed kaplicą zajęli miejsca przedstawiciele władz.

Exekwie żałobne odprawił ks. biskup Baziak w otoczeniu duchowieństwa, które odmówiło modlitwy za poległych bohaterów lwowskich. Następnie zabrał głos ks. dziekan plk. Matejkiewicz, który w krótkich żołnierskich słowach oddał hołd i

złożył cześć niezapomnianym Orłatom lwowskim,

Czyli Lwów — mówił m. in. — składa hołd dzieciom lwowskim, kobietom, czynowi bohaterów żołnierski, którzy w pamiętnych dniach listopadowych tak dzielnie walczyli o polskość tej ziemi. Spuścizny Waszej nikomu nie oddamy, a imię Wasze, wielkie i święte czcić zawsze będziemy. Nie zapomnimy Wam tego nigdy, żeście krew Waszą przelewali dla polskiego Lwowa. Tu, na tym miejscu miłości Ojczyzny uczcie się byćdzienmi, czerpać siły do dalszej walki, biorąc przykład z Waszego bohaterstwa. Złożeniem hołdu pamięci świątlnych bohaterów zakończył swe przemówienie ks. dziekan pułk. Matejkiewicz, a zjednoczone chóry lwowskie pod kierunkiem dyr. Szmidta odpiewały pieśń „O Panie nasz”.

### Śluchać będziemy głosu, płynącego z mogił...

## Z drogi przez nich wytkniętej nie zejdziemy, testamentu wiernie dochowamy...

Następnie zabrał głos prezydent miasta dr St. Ostrowski, który wygłosił następujące przemówienie:

W jesienny dzień smutny, spowity starym płaszczem mgły i deszczu, przychodzimy tu dorocznym zwyczajem na Cmentarz Obrońców Lwowa, by złożyć hołd pamięci naszych zmarłych i niezmarłych, lecz nigdy niezapomnianych bohaterów, by wśluchać się w moje groby i powtórzyć uroczyste słubowanie, że testament poległych wykonamy. Te rzędy mogił, które załadunkują święte wzgórze Lwowa, będą w naszych duszach szczególnie wrażliwie. Pod zieloną darnią spłó nasi naj-

drożsi towarzysze broni i najlepsi synowie Polski. Krew ich była posiewem naszej wolności, Wielkość naszej Ojczyzny, jej siła i mocarstwo wyrosły na tych mogiłach. Ojamej krwi poległych zawiądzamy dzisiaj naszą rzeczywistość.

Świętym w tym roku 20-tą rocznicę pamiętnych dni. Ten okres 20 lat, które nas dzieli od wielkich zdarzeń 1918 roku — to okres twardej codziennej pracy nad wykucaniem losów Polski. Praca ta młala swoje blaski i cienie, triumfy i depresje. Wszelako ogólny jej bilans jest dodatni i krzepiący.

Idziemy naprzód, choć tempo tego

pochodu nam, niecierpliwym, wydaje się nieraz zbyt słabe i powolne. Wielkie cele jednak nie zawsze dają się osiągnąć jednym, krótkotrwałym, choćby bohaterским zrywem. Po zrywach tych przychodzi kolej na walkę poręczną, zmusną i ciężką, gdzie o każdy wynik trzeba walczyć twardo i uparcie, gdzie zdobywa się teren metr — za metrem, krok za krokiem. Jest to walka bez poropuszów sławy, szara i nie kończąca się, a bohaterem jej była i będzie bezimienna masa ludzka, która na imię miliony. Ludzkość po wojnie światowej stworzyła piękny symbol

(Dalszy ciąg na str. 2 i 3)

**UWAGA!**

## JAK GŁOSOWAĆ W DNIU 6-go LISTOPADA

**UWAGA!**

Każdy wyborca po wejściu do lokalu wyborczego i podaniu przewodniczącemu swego nazwiska otrzyma ostepmlowaną kopertę i kartę wyborczą, na której wydrukowane będą nazwiska kandydatów.

Jeżeli chcesz wybrać dwóch pierwszych kandydatów, włóż kartę do koperty, **NIE ROBIĄC ŻADNYCH KRESEK ANI ZNAKÓW**, — jeżeli chcesz wybrać innych kandydatów, musisz zrobić przy odnośnym nazwisku poziomą kreskę w okienku, umieszczonym na prawo od nazwiska.

W każdym razie głosując, **WYBIERAJ NA POSŁÓW POLAKÓW Z OBOZU ZJEDNOCZENIA NARODOWEGO**.  
Każdy Polak musi głosować na dwóch kandydatów Polaków. **ANI JEDEN POLSKI GŁOS NIE MOŻE BYĆ ZMARNOWANY!**

# UROCZYSTY HOŁD POLEGŁYM BOHATEROM OBRONY LWOWA

(Dokończenie ze str. 1ej)

morality pod postacią czd dla Nieznanego Żołnierza. W Nieznanym Żołnierzu, szarym i niepozornym, jednym z milionów, tak skromnym i młym, że nie posiada nawet własnego imienia, naród czci swoją żołnierską wielkość, czci zbiorowe bohaterstwo masy.

20-letnie rocznica wstąpienia Państwa i Obrony Lwowa jest rokiem wielkich triumfów Polski na terenie międzynarodowym. Wrócił do Macierzy Śląsk Zaolzański, święta dziedzina Piastów. — Wzrosło nadzwyczajnie znaczenie Polski między narodami świata. Triumfy te, wielkie dzieło starych naszych nasy państwowej, stały się możliwe dzięki temu, że za wodzami Państwa stoi zbiorowa wola i zorganizowana siła narodu, wypracowana w ciągu 20 lat Niepodległości.

O te zbiorową wolę, hartowaną i twarzą, o skupienie wszystkich myśli i dążeń naszych około jednego celu, możemy się do tych duchów jasnych, które unoszą się nad cmentarzem Obrońców Lwowa.

Zadania nasze są szczególnie ważne. My, społeczeństwo Lwowa stanowimy jakby rdzeń i mózg kilkumilionowej ludności polskiej zamieszkującej ziemie południowo-wschodnie Rplitej. Wzглядem tych ziem, które wywalczyliśmy, wzглядem tej ludności, która sta

nowią filar Państwa na południowym-wschodzie, mamy wielkie obowiązki.

Jestemy powołani do tego, by pogłębiać i gruntować polskość tej ziemi, która polską była już przed tysiącami lat. Obowiązkiem naszym jest rozwijać tu i umacniać kulturę polską, która przez setki lat kształtowała oblicze tego kraju, przynosząc wielkie dobro

dziejstwa, które ludności obcoplemiennej tu obok nas żyjącej.

Po ziemi te niejednokrotnie wyciągały się wraze ręce dzicy. Zapędy te odbijały się w przeszłości i muszą odbijać się w przyszłości od naszych piersi opancerzonych niezlomną wolą. Składając dziś hołd poległym bohaterom, służymy ich świetlanej pamięci,

że z drogi przez nich wydlętej nie zstąpiemy; że testament, który nam po zostawili, wiernie dochowamy.

Słuchać będziemy wiernie głosu, który przyniósł nam z mogił i z karczów: umacniać polskość i w żołnierskim, sztywnym oryndku maszerować na przód.

## Na apelu 250 Obrońców Lwowa

# Uroczystą minutą ciszy uczczono pamięć Nieznanego Żołnierza

Pod przewodnictwem prezyd. Ostrowskiego oddano hołd pamięci Obrońców Lwowa. Mjr Józef Klink i wiceprez. Zw. Obrońców Lwowa St. Kwiatkowski odczytali listy poległych 250 Obrońców Lwowa w historycznych dniach od 1 do 22 listopada 1918 r. Po odczytaniu każdego 50 nazwisk apel kończył się słowami: Polegli na polu chwaly. W tym momencie rozlegał się werbel żałobny, chwiliły się sztandary, a kompania pułku pieszoty odpowiadała chórem: Polegli na polu chwaly.

Apel zakończył się oddaniem hołdu pamięci Nieznanego Żołnierza,

który spoczywa na placu Marszałka Piłsudskiego w Warszawie. Minutą milczenia oddano hołd jego pamięci.

Z kolei przedstawiciele władz ułdali się pod Pomnik Chwały, gdzie na grobie Nieznanego Żołnierza, przy którym młodzież szkolna zaczynała warte honorową, złożono wieniec. Pierwszy złożył wieniec woi. Biłk, następnie gen. Langner, prezyd. Ostrowski oraz organizacje kombatanckie, społeczne, delegacje ludności wiejskiej, młodzieży.

Zmrok już zupełnie zapadł, gdy zakończyła się jedna z największych uroczystości, jakie odbyły się w hi-

storycznych murach zawsze wiernego Lwowa.

Na kwaterze Obrońców Lwowa i Kresów Wschodnich na Cmentarzu Janowskim odbyła się żałobna uroczystość dla uczczenia pamięci Obrońców Lwowa i Ziemi Czerwiskiej, pochowanych na tej kwaterze, a poległych w latach 1918—1920.

Zw. Legionistów Polskich dekorował groby poległych i zmarłych Obrońców Lwowa i Legionistów ba loczerzonymi chorągiewkami z widniejącym w środku Krzyżem Legionowym i Brygadą i napisem cytowanym z pism Marszałka Piłsudskiego:

„Ja, moi panowie, swój egzamin życiowy zdałem. Natomiast chciałbym, moi panowie, by każdy z nas, kładąc się do grobu, tak samo dumnie o sobie mógł te same słowa powiedzieć: Zdałem egzamin życiowy. (—) Józef Piłsudski”.

## DLA PAN

najnowsze i najmłodniejsze są płaszczki podbite futrem. — Największy wybór w firmie

**POWSZECHNY SKŁAD ODBIĘZY**  
Lwów, Paśaż Mikołascha

## Narodowe święto Bułgarii

Sofia, 2. 11. (PAT). Bułgaria obchodziła wczoraj niezwykle uroczyste święto narodowe odrodzenia. Ulicami Sofii przodem oddały wojskowe z muzyką oraz liczne pochody formacji młodzieży i innych związków. W ramach uroczystości odbyło się uroczyste nabożeństwo oraz wielka parada wojskowa.

# Na życzenie P. Prezydenta R. P. i Jego Małżonki odbudowano prastary kościół królewski

Spala, 2. 11. (PAT) Wczoraj w Inowłodzu koło Spawy odbyła się uroczystość, która zaszczepiła swą obecnością P. Prezydenta R. P. z małżonką, poświęcenia nowoodbudowanego romańskiego kościoła królewskiego Św. Idziego.

Jak wykazują dokumenty, dotyczące tej prastarej świątyni, ufundował ją król Władysław Herman przed rokiem 1102 w dziękczynieniu po przyjszciu na świat syna Bolesława, później sęgo króla Bolesława Krzywoustego. Różne kołaje losu przetrwał ten kościół, lecz w końcu w czasach niewoli przed dłuższy czas nieodnawiana świątynia legła w gruzach.

Przed dwoma laty P. Prezydent R. P. oraz jego małżonka Maria, zwiedzając ruiny niegdyś pięknego kościoła w stylu romańskim, podjęli inicjatywę odbudowania go. W krótkim czasie powstaje komitet odbudowy, na którego czele stał ks. prałat Jan Humpola, dziekan Wojsk Polskich, kapelan przyboczny Prezydenta Rplitej.

Wierne odwzorowaniu architektoniczności dawnego królewskiego kościoła Władysława Hermana, położony pięknie na wysokim wzgórzu, u którego podnóża płynie Pilica, górnem nad całą okolicą. Już na kilka kilometrów, gdy się dosiężda do Inowłodza, widac wiaćcy nowoodbudowanej świątyni.

Przed kościołem ustawiono polowy otwarz pięknę przybrany zielenia.

O godz. 11. przybył P. Prezydent R. P. z małżonką w otoczeniu domu cywilnego i wojskowego.

Pana Prezydenta Rplitej powitali min. Świętosławski, min. Poniatowski, wiceministrowie Grodyński, Aleksandrowicz, przedstawiciele władz cywilnych, wojskowych i Faktorkowski, Dziadosz, Józewski oraz gen. Thompe.

P. Prezydent R. P. przeszedł uroczystie przy dźwiękach Hymnu narodowego wzdłuż szpalery ludności do świątyni.

Przewodniczący Komitetu ks. dziekan Humpola odczytał akt erekcyjny, który m. in. głosi:

„Na życzenie Prezydenta Rzeczypos-

politej Polskiej Ignacego Mościckiego i Jego Małżonki Marii przystąpiono w roku 1936 do odbudowy prastarej Świątyni Pańskiej, Świętemu Idzieemu przy Kościele polskiego Władysława Hermana ogólnie poświęconej.

Do stworzonego w tym celu Komitetu weszły następujące osoby: Ksiądz Prałat Jan Humpola, Dziekan Wojsk Polskich, Kapelan przyboczny Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, jako Przewodniczący, Doktor Zygmunt Skowronski, zastępca Szefa Kancelarii Cywilnej, Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, jako Wiceprzewodniczący, Ksiądz Stanisław Kowalski, Proboszcz inowłodzki, jako Sekretarz, Stanisław Rządziński, Zarządca Rezydencji Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w Spa le, jako Skarbnik, oraz Professor Doka-

tor Inżynier Adolf Szyszko-Bohusz i Stefan Modliński, Starosta rawski-mazowiecki.

Po pełnej głębokiego szacunku dla tych żywych kamieni dwuletniej pracy Inżyniera Architekta Wilhelma Karola Hennebergera, wydobyto na jaw cała i czcigodna piękność tego zabytku i wbito jeszcze jeden słup dawności polskiej kultury.

Prastara świątynia świętego Idziego, pośród puszczy spalonych stiermków, patrownować będzie po wieczne czasy ze swego wzgórza wszystkim stiermkom woi Państwa Polskiego, jak dotąd błogosławiła koronowane głowy królów polskich”.

Pan Prezydent Rplitej dokonał zamturowania erekcyjnego aktu.

# Wielka katastrofa samochodowa we Lwowie

## Sześc osób ciężko i lżej rannych

(a). W dniu wczorajszym około godz. 2 po południu wydarzyła się we Lwowie katastrofa samochodowa, jakiej w takich rozmiarach nie notowano od szeregu lat. Wydarzyła się u wylotu ul. Kopernika i ul. Słowackiego naprzeciw lewego skrzyżda głównego gmachu pocztowego. Od strony ul. Sykstuskiej przejeżdżała ul. Słowackiego autodorożka, kierowana przez Władysława Polańskiego, który skręcił następnie na lewo w ul. Kopernika.

W tym momencie ul. Ossolińskich w kierunku ul. Słowackiego nadjechał samochód ciężarowy, prowadzony przez Henryka Orchowicza. Samochód ciężarowy jechał ze znaczną szybkością, a gdy autodorożka usiłowała uśnać się przed nim w ul. Kopernika, samochód ciężarowy

uderzył z wielką siłą w tyłko koła i kaserię autodorożki, skutkiem czego autodorożka odrzu-

czona została kilka metrów z jedni na chodnik aż pod mur najbliższej kamienicy.

Ponieważ na chodniku ul. Kopernika panował w tym czasie bardzo ożywiony ruch, przeto pod kołami autodorożki znalazło się kilka osób. Na ulicy powstało wielkie zamieszanie a krzyk rannych i kontuzjonowanych rozległ się w dalekim promieniu. Przechodnie pospieszyli z pomocą ofiarom szoferkich harców, zawezwano Pogotowie Ratunkowe. Spod koł autodorożki na chodnik poczęto wydobywać ciężę i lżej rannych i kontuzjonowanych.

Oto ich lista:

— dr Henryk Weber, lekarz specjalista chorób serca (ul. Sykstuska 52) — doznał złamania trzech żeber i ogólnego połużenia;

— żona dra Webera — ogólnie połużenia. Oboje prywatnym samochodem przewiezieni zostali do szpitala powszechnego.

— 56-letnia Róża Wachs — złamanie lewej nogi, ciężkie uszkodzenie głowy;

— 30-letnia Anna Reischer — oka leczenia głowy, ogólne połużenia wewnętrzne obrażenia; obie wyżej wymienione przewiezione zostały do szpitala;

Dalej przewieziono prywatnym autem do mieszkania jakas kobietę w stanie nieprzytomnym i ciężko ranną, która doznała ciężkich obrażeń.

Na miejscu powstał zator w ruchu komunikacyjnym i trwał przed dłuższy czas. Wdrożone zostały dochodzenia policyjne z całym aparatem przedsiębiorczym w takich wypadkach czynności jak pomiary odległości itp. Oba samochody zagarówano. Szofera Polańskiego po przesłuchaniu w komisariacie i wypuszczeniu na wolną stopę, szofera Orchowicza zatrzymano.

# Litwa na drodze porozumienia z Polską

W wywiadzie, udzielonym ostatnio przedstawicielowi jednego z największych koncernów wydawniczych Ameryki, zapewnili m. J. Beck o przyjaznym i konstruktywnym stosunku Polski do Litwy. Bardziej stanowczo zaś przeczuli min. Beck pogłoskom zagrażającym, przewidującym jakiegoś obrotu, a nieprzyjaznego w stosunku do Litwy działania polsko - niemieckiego. — Podkreślił natomiast kierownik polskiej polityki zagranicznej, że Polacy „uznają Litwinów jako naród dobrych sąsiadów, z którymi pragną utrzymywać przyjazne stosunki na podstawie wzajemnej dobrej woli i szacunku dla praw i zwyczajów ogólnie uznanych w życiu międzynarodowym. Nie wątpię, że Litwa ocenia dobre intencje Polski” — zakończył min. Beck poświadczeniem Litwie ustęp swych wynurzeń.

Oswiadczenie min. Becka w sprawie stosunku Polski do Litwy przyszło bardzo na czasie. Nie tylko dlatego, że podjęzeczony autoremata nacjale międzynarodowemu spróbowali w momencie niezakończonych jeszcze głębokich przemian w strukturze terytorialnej i politycznej Europy środkowej zasnąć podejrzania na temat dobrej woli Polski wobec jednego z jej sąsiadów. Dlatego — przede wszystkim na czasie — powiadamy — że w czasach ostatnich dochodzą nas z Litwy pewne wiadomości.

## RAGLANY I UBRANIA

z najlepszych materiałów białskich, wykonane i wykończane pierwszorzędnymi polskimi

### POWSZECHNY SKŁAD ODZIEŻY

Lwów, Paśaż Mikołajska 3711

ści, świadczące o dokonywającym się tam doniosłym przesławianiu umysłów polityków litewskich, o rewizji poglądów na pewne zagadnienia polityczne, a szczególnie o zjawiskach, pozwalających mniemać, że ta rewizja poglądów wkracza dość daleko w dziedzinę stosunku Litwy do Polski.

Odbyte ostatnio w Kownie zjazd dyplomatów litewskich, reprezentujących Litwę w różnych stolicach państw europejskich, zdaje się donosić o konsekwencji, które wynikają z analizy sytuacji europejskiej, dokonanej na tym zjeździe, przekraczać bardzo znacznie ramy zwykłych, podobnych konferencji sprawozdawczych. Politycy litewscy, którzy bezpieczeństwo swego kraju opierali na systemie genewskim i rachubach na pomoc mocarstw w wypadku zagrożenia Litwy — przekonani, że mogli z rozpaczą swymu społeczeństwu ograniczyć — całkowitym podjęciem zasad takich kalkulacji przez wydręcenia tygodni ostatnich. W szczególności — rachubom na pomoc sowiecką i francuską zadawała analiza dokonana przez dyplomatów litewskich ciós bardzo dotkliwy.

Trzeba wierzyć, że rząd Litwy wyśle konsekwencje z rezultatów ostatejnej narady dyplomatycznej w Kownie. Są już zresztą pewne dowody na to, że tak się stanie w rzeczywistości. Wiadę, że dotychczas z Litwy sądzę się mianowicie świadczyć, że bezpośrednim skutkiem brzemieniem w następstwie zjazdu dyplomatów litewskich będzie uregulowanie przez Litwę jej stosunków z sąsiadami. Jeżeli wieści te potwierdzą się i rząd Litwy wkroczy na realną drogę zapewnienia bezpieczeństwa i rozwoju swemu krajowi przez podjęcie przyjaznej współpracy z innymi sąsiadami — to polska opinia publiczna powita tę decyzję, a więcej jeszcze jej realizację — z prawdziwym uradowaniem. Je słowem białym, które wypowiedział min. Beck o stosunku przyjaźni i szczeroci Polski wobec Litwy,

odpowiada najdokładniej temu, co myśli i czuje całe społeczeństwo polskie.

Niema w Polsce uczuć nieprzyjaznych wobec Litwy — to chyba jest jasne, dla najbardziej nawet powierzchownego obserwatora polskiego życia politycznego. Jest szczerą wolą nawiazania z Litwą przyjaznej, sąsiadkiej współpracy i rozwinięcia stosunków, nawiązanych wprawdzie w okolicznościach dramatycznych, ale okolicznościach świadczących właśnie o braku wszelkich tendencji wrogich wobec niej zwailosci i samodzielnosci Litwy. Jeżeli po zjeździe dyplomatów litewskich w Kownie, nastąpiły pewne kroki rządu litewskiego, zmierzające do przywołania nieopryczalnej działalności

groteskowego „Związku Odzyskania Wilna”, jeżeli rząd litewski zareagował na antypolskie wydarzenia w Poniewiezu, jeżeli powściągnął antypolskie i prostackie zarzemy wystąpienia jemużonci Rondonańskiego przed mikrofonem radiostacji kowieńskiej — to opinia publiczna polska może jedynie pod adresem autorów tych rozważań dżiała zawołać — brawo! — ale i „witać szczerze!”.

Polska może tym usilniej zachęcać Litwę, jej społeczeństwo i rząd, jej sfery gospodarcze i kulturalne do śmialego postępowania po drodze całkowitego wyjaśnienia stosunków między Polską i Litwą na drodze sąsiadkiej współpracy, że wielokrotnie już rozległy się w Polsce głosy, świadczące, że nie nie

jest Polakom bardziej obce, niż wszelkie idee o „hegemonii”, „roztaczaniu wpływów”, „konstruowaniu bloków” i t. p.

Jeżeli dramatyczne przeżycia Europy w (tygodniach ostatnich będą miały w dziedzinie ułożenia stosunków Litwy z jej sąsiadami rezultaty dodatnie i przyniosą zarzucenie zbankrutowanych metod politycznych, na rzecz uznania jedynie realnych metod uzywania bez pieczętowania poprzez utwardzenie pokóju na granicach państwowych — to jednako możemy cieszyć się z tego będącego społeczeństwo polskie, jak i — mamy nieplonna nadzieję — trzewno przecież my ślące społeczeństwo litewskie.

W. B.

## Rozwój akcji pomocy dzieciom

# Szcześliwie dziecko — to szczęśliwa Polska

### Przemówienie min. Kościakowskiego w Wilnie

Wilno, 2. 11. (PAT). W Wilnie obradował pierwszy Zjazd wojewódzkiego Komitetu Pomocy Dzieciom i Młodzieży, przy niezwykle licznym udziale delegatów powiatowych komitetów, przedstawicieli organizacji społecznych i zaproszonych osób z całej wileńszczyzny. Zjazd miał charakter bardzo uroczysty.

W Zjeździe wzięł udział min. Kościakowski, który omówił zasady i plan rozwoju ogólnego państwowego akcji opieki i pomocy dzieciom i młodzieży.

Każdy, kto styka się z zagadnieniami opieki społecznej w życiu Polskim, — mówił minister — stwierdzać musi ogromną niespodzianąść społeczną w stosunku do narastających stale potrzeb Polski. Jesteśmy jeszcze za biedną na to, aby się mogła należycie zaopiekować wszystkimi, którzy pomocy potrzebują. W tej sytuacji ten, kto odpowiada za kierunek polityki opiekuńczej państwa,

a jest nim minister opieki społecznej, musi ustalić hierarchię potrzeb, które mają być zaspokojone.

Dzieleniem moim jest, aby akcja opieki nad dziećmi i młodzieżą odpowiadała (zrem lardycznym) zaslodom powszechności, celowosci i ciągłości.

Własniwa opieka nad dzieckiem, to nie tylko daniem mu kawalka chleba, czy mleka, odzienie i dostarczenie obuwia (tak, by mogło chodzić do szkoły, ale w równej mierze kształtowanie jego inteligencji, etyki, charakteru i poczucia obywatelskiego.

Liczba dożywianych dzieci w Polsce wzrosła w ciągu ostatnich dwóch lat przeszło dwukrotnie, dochodząc do cyfry 830.000. Dziś niestety naszym jest, aby w nadchodzącym okresie akcja ta objęła 900 tysięcy dzieci.

Na kolonjach i półkolonjach w ubiegłym sezonie letnim umieszczono ogółem 580 tysięcy dzieci, czyli przeszło o 220 tysięcy więcej, niż w roku 1936.

Projektujemy objęcie akcją kolonijną w r. 1939 — 640 tysięcy, w roku 1940 — 700 tysięcy, w roku 1941 — 900 tysięcy i w roku 1942 — jednego miliona dzieci i młodzieży, to znaczy nawet więcej niż ich obecnie dożywiamy.

Staje opiece nad matką i dzieckiem udzielają pomocy lekarzom i opiekunów — 2000 tysięcy dzieci oraz objęliśmy w kuchniach mlecznych około 70 tysięcy niemowląt. Dzieci i młodzież poddawane są masowo bezpłatnym szczepieniom ochronnym.

W ubiegłym sezonie na terenie województw wschodnich i południowo-wschodnich liczba dzieci wiejskich objętych akcją dożywiania, stanowiła o około 40 procent ogółu dożywianych tam dzieci.

Wyjdźmy do społeczeństwa z hasłem, które tak trafnie i pięknie ujął w swym kazaniu ks. metropolita Jasi brzykowski: „Szczęśliwe dziecko — to siła Polski!”.

## Urzędowa lista strat z ostatnich 4 miesięcy:

# Tragiczny bilans walk między Żydami, Arabami i wojskiem angielskim

Jerozolimy, 2. 11. (PAT). Po ulicach Jerozolimy krąży liczne patrolo wojsk brytyjskich, dokonując rewizji przedmiotów i samochodów. Dzienniki arabskie nie ukazują się od piątku. Ogłoszono urzędowo listę strat z okresu ostatnich 4 miesięcy. Z listy tej wynika, iż zabitych zostało 1089 Arabów,

Akacja przetrzymywania przez wojska brytyjskie Jaffy trwa, a zakaz opuszczenia miasta obowiązuje nadal. Noc ostatnia upłynęła w mieście i jego okolicach spokojnie, z wyjątkiem pojedynczych wypadków ostrzelwania z ukrycia patroli wojskowych. W ostatnich dniach aresztowano przeszło 100

Kent i West Yorkshire, stoczyły bitwę z bandami powstańców, pochodzących z obszaru Haify i Napluzi. Kilku Arabów zostało zabitych.

## Pomnik legionistów w Żywiecu

Żywiec, 2. 11. (PAT). W Żywiecu odbyło się wczoraj poświęcenie i odsłonięcie pomnika-grobowca, wzniesionego ku czci poległych i zmarłych legionistów Ziemi żywieckiej. Ziemia żywiecka oddawa w szereg legionowe w latach Wielkiej Wojny ponad 1.000 ochotników.

## Zapowiedź wielkiej mowy Mussoliniego

Rzym, 2. 11. (PAT). Mussolini wygłosi 4 bm. z okazji 20-letniej rocznicy zwycięstwa włoskiej armii w wojnie o 30 tysięcy b. kombatanów, pochodzących z wszystkich prowincji Włoch.

## Samochód z robotnikami runął do rzeki

Napoli, 2. 11. (PAT). Samochód ciężarowy, transportujący 10 robotników oraz ładunek kamienia, spadł do rzeki w pobliżu miejscowości Srinazola. Cztery robotników zabiło się, a pięciu odniosło ciężkie obrażenia.

Nowe Superj TELEFUNKEN



DARZA 60% OGRZEKONOSNOZUJĄCEJ PRĄDU. DEMONSTRUJE SIĘ SPRZEDAŻCĄ NA WOGODNYCH WARSZAWKACH.

Firma FOT-ABO-RAD

LWÓW, PL. MARIACKI 9  
początek ul. Rutowskiego tel. 23-64

bów, 219 Żydów, 42 Anglików oraz 9 osób, należących do innych narodowości. W tym samym okresie czasu połączono 29 autobusów urządzeń kolejowych, 25 telefonicznych oraz 12 kabinie uszkodzono iracki rutodag naftowy. Prócz tego zniszczono 30 tysięcy drzew, 75 domów i 40 namiotów

Arabów, których odsłano, celem przez słuchania, do obozów wojskowych. Oddziały pchoty, artylerji i kawalerii brytyjskiej zajęły Jaffę, nie napełniając na powinięzię opór. Dokonano jedynie aresztowania 6 Arabów, przy których znaleziono broń. Na obszarach, położonych w sąsiedztwie Jerozolimy, brytyjskie patki West

### Charakterystyczne stanowisko Bluma

# Dotrzymywanie traktatów i zobowiązań warunkiem bezpieczeństwa Francji

Paryż, 1. 11. (PAT) Na lamach pras francuskiej od dłuższego czasu toczy się zasadnicza dyskusja na temat nowej orientacji polityki zagranicznej Francji wobec całkowitego załamania się dotychczasowego systemu, opartej o jedną stronę na traktacie wersalskim, a z drugiej strony na polityce zbiorowego bezpieczeństwa i paktu Ligi Narodów.

Na szczególną uwagę zasługuje w tej dyskusji pierwsze wystąpienie na ten temat przywódcy francuskiej partii socjalistycznej p. Bluma, który od powiadając zwolennikom tej izolowania Francji od spraw europejskich, wystąpił na lamach „Populaire” z apaslem na rzecz oparcia bezpieczeństwa Francji na dwustronnych paktach wzajemnej pomocy. Im bardziej Liga Narodów jest osłabiona i im bardziej pakt Ligi Narodów jest zapominany w polityce międzynarodowej, tym większe znaczenie dla bezpieczeństwa Francji nabierają poszczególne pakt wzajemnej pomocy.

Któż może zaprzeczyć — oświadcza b. premier — iż pozycja Francji po upadkach monarchijskich stała się wysocce wrażliwa i wysoce niebezpieczna. Któż może dawać więcej wszelkiego rodzaju zapewnienie i gwarancjom. Któż mógłby dalej posuwać tak daleko swą lekkoomyślność, czyż nawet szawiznam narodowy i wyobrazić sobie iż Francja izolowana amokraty sprząta sztem mocarstwom się Berlin-Rzym-Tokio, którym do pomocy jeszcze może przejść Hiszpania gen. Franco, Francja nie może pozostać izolowaną bez narazenia na szwank swego bezpieczeństwa.

Pakt wzajemnej pomocy przedstawiają więc dla Francji w obecnej sytuacji bardziej niż kiedykolwiek zasadnicze znaczenie. Pakty te muszą mieć jednak charakter wzajemny, a nie być zobowiązaniem jednostronnym, ni też nie mogą działać tylko w jednym kierunku, tak, jak to sobie często

wyobraża naiwny egoizm wielu Francuzów. Pakty te zobowiązują muszą Francję wobec innych państw tak samo, jak zobowiązują te państwa wobec Francji. Dłaczegoż p'kty te m'lyby być szanowane przez inne państwa, skoro nie istnieje pewność, że będą szanowane przez Francję.

Przewódca socjalistów francuskich kończy swe wywody stwierdzeniem,

## Francusko-niemiecki pakt nieagresji

Paryż, 1. 11. (PAT) Dużo zainteresowanie w kołach dyplomatycznych Francji wywołała konferencja, jaką odbył w poniedziałek rano min. Bonnet z nowonamiowanymi ambasadorami francuskim w Rzymie p. Francois Poncet. Według informacji z koł politycznych, tematem tej rozmowy było sprawozdanie p. Francois Poncet z jego ostatniej konferencji w Berlinie, a przede wszystkim ustna relacja z rozmowy, jaką odbył przed swoim wyjazdem z Niemiec z kanclerzem Hitlerem. Jednocześnie min. Bonnet osobście udzielił instrukcji ambasadorowi Francois Poncet co do jego akcji dyplomatycznej w Rzymie.

O ile chodzi o stan rozmów francusko-niemieckich, to w kołach politycznych Francji coraz bardziej utrwała się przekonanie, iż sprawa rokowań dyplomatycznych między Berlinem a Rzymem będzie wymagała jeszcze dużo czasu, i że optymistom, jakimi dawały wyraz niektóre koła polityczne francuskie co do możliwości szybkiego za-

szczytowanie powyższych zobowiązań i podpisów położonych pod traktatami, jest jednym z nieodwrotnych warunków bezpieczeństwa Francji.

Artykuł ten posiada tym większe znaczenie, iż p. Blum od wielu lat odgrywał w opinii francuskiej rolę szczerą zbiorowego bezpieczeństwa i polityki genuewskiej.

### Wojewoda Grażyński zaprzony do Lwowa

W dniu 5 bm. wyjechał ze Lwowa do Katowic delegacja w składzie: gen. Abraham jako przedstawiciel Związku Obrońców Lwowa, dr Zych i ks. mjr. Bamsel z ramienia Związku Powstańców Śląskich Grupa Lwów, celem zaproszenia wojewody śląskiego dr Michała Grażyńskiego i b. sen. Kornelęgo urzędującego prezesa Zarządu Gł. Zw. Powstańców Śląskich w Katowicach na uroczystości, związane z obchodem 20 rocznicy Obrony Lwowa których punkt kulminacyjny nastąpi dnia 22 listopada br.

### Wystawa kartograficzna w Krakowie

Kraków, 1. 11. (PAT) W związku z obchodzącym w Krakowie II zjazdem Komisji naukowych badań Ziemi wschodnich, omawiających zagadnienia, związane ze środkowym i geograficznymi Karpatai, w Instytucie geodetycznym U. J. została otwarta nader interesująca wystawa kartograficzna, poświęcona Karpatom polskim.

## Największa bitwa w przestworzach od początku wojny hiszpańskiej

Saragossa, 1. 11. (PAT) Stoczona wczoraj na froncie Ebro bitwa powietrzna była jedną z największych od wybuchu wojny hiszpańskiej. 24 samoloty, wchodzące w skład grupy „Cacarecha”, zaatakowały 80 samolotów wojskowych. Zaledy pojedynkę powietrzna łoczył się nad obszarem położonym między Asco, Piweli i Falset. Mimo miazdzącej przewagi Floty rządowej, walka zakończyła się zwycięstwem lotników powstańczych,

którzy strącił 11 samolotów nieprzyjacielskich, nie ponosząc żadnych strat.

Burgos, 1. 11. (PAT) Natarcie wojsk gen. Franco na odcinku Ebro rozpoczęło się dziś o świcie i rozwija się nadzwyczaj pomyślnie.

### Zebrań przedwyborcze pracowników szpitalnych

Wczoraj wieczór w świetlicy Szpitala Powszechnego odbyło się zebrań przedwyborcze pracowników szpitalnych, na które przybyło ok. 200 osób. Zebranie zagał p. dyr. Pohorecki. Przemówienia, gorąco oświadczenie przed wyborców, wygłosił człowił kan dydaty okr. nr. 71 pp. prezydent dr Ostrowski i dr Wojciechowski. Obu kandydatami zebrani urzadzili sędziaczyn o wawę przed i po przemówieniach.

### WŁAMYWACZE W SKLEPIE SPOZYWCZYM

(a) Wczorajszej nocy nieznam sprawcy włamali się do sklepu z towarami spożywczymi Reginy Scheid przy ulicy Strzyjskiej 64, gdzie skradli wiktualii i papiery wartościowe wartości 747 zł.

### ZAMACH SAMOBÓJCZY SŁUŻĄCEJ

(a) Maria Gejna, licząca 19 lat, pozostała w służbie u Adama K. przy ul. Kurkowej 36, usiłowała wczorajszej nocy pozbawić się życia przez wypicie spirytusu donaturowanego. Przewieziona została przez Pogotowie Ratunkowe do szpitala powszechnego.

### ŚMIERTELNA BOJKA NA ZABAWIE WIESELNEJ

(a) Urząd śledczy otrzymał w dniu wczorajszej wiadomość, iż w wsi Kamińska Wołoska, w powiecie rawskim, na odbywającej się tam zabawie weselej powstała sprzeczka pomiędzy Kazimierzem Cichonim a Michałem Perettiaką, którego przyjaciele pobili tak ciężko Cichonia, iż niewąwem zmarł na sali szpitalnej. Powodem sprzeczki był poruchomki osobiste.

## Towarzystwo Polsko-Niemieckie w Berlinie rozpoczyna działalność

Warszawa, 1. 11. (Tel. wł. — 1. r.) Jak donoszą z Berlina, w dniu 4 bm. odbędzie się tam uroczyste otwarcie i pierwsze posiedzenie Towarzystwa Niemiecko-Polskiego, zorganizowanego na wzór istniejącego już w Warszawie Towarzystwa Polsko-Niemieckiego.

Dotychczas działań w Niemczech, w dziedzinie zbliżenia kultur, Instytut Polsko-Niemiecki, który został obecnie przekształcony na Towarzystwo Polsko-Niemieckie.

Charakter obu Towarzystw, mających służyć zbliżeniu kulturalnemu polsko-niemieckiemu, jest ściśle apolityczny. Dzięki dotychczasowej pracy Instytutu wystawiono w Berlinie i Hamburgu „Halke” i „Harnasie”. Ponadto urządzony był koncert symboliczny utworów śp. Karola Szymanowskiego.

Na uroczystości otwarcia Towarzystwa Niemiecko-Polskiego w Berlinie wyjechał z Warszawy specjalna delegacja.

## Krwawa zemsta za obrażę ojca

(—) Przed lwowskim sądem okręgowym odpowiadał dnia 31 października Oleksa Greniuch za usiłowane zabójstwo. Oskarżony dopuścił się tego czynu z zemsty za obrazę swego ojca.

Dnia 7 kwietnia br. w Czestynie osiósł proboasz w cerkwi podczas nabożeństwa, iż mianuje starszym bratem cerkiewnym Iwana Greniucha. Wtedy niejaki Teodor Mazur wyrzucił się w cerkwi półgosem w sposób uderzający o Greniucha. Usłyszawszy to syn Iwana Oleksa wrócił z cerkwi do domu, przyniósł nabity karabin i strze-

lił do Mazura, gdy ten wyszedł z cerkwi. Mazur został zraniony w prawe ramię i na zawsze okaleczony.

Oleksa zgłosił się sam do policji i przyznał się do postrozenia Mazura, twierdząc, że chciał go tylko nastraszyć.

Rozprawa odbyła się pod przewodnictwem s. o. dr. Laskowskiego, oskarżając wiceprok. Minasowicz, bronił adw. Łyczkowski, półtowdztwo cyw. wnosił dr J. Weiss. Greniuch został skazany za usiłowane zabójstwo na 3 i pół roku więzienia.

## Urzednicy tartaku przed sądem apel.

(—) Swego czasu głośna była sprawa naducyę opchnionych w państwowym tartaku w Broszniowie koło Doliny. Oskarżeni o udział w tych naducyęch urzednicy tego tartaku skazani zostali przez sąd okręgowy w Strzyżu, a mianowicie: Jan Bohosiewicz na 8 miesięcy więzienia, Edward Selica na 6 miesięcy, Sławomir Stanek na 6 mie-

sięcy, Jan Prosek na 6 miesięcy. Reszta oskarżonych została uwolniona od winy i kary.

Ponieważ prokurator zgłosił apelację od wyroku, sprawa znalazła się przed sądem apelacyjnym w Lwowie: Przewodniczył s. a. dr Laniewski, oskarżał prok. a. Saraniewski, bronił adw. dr Aze.

WYTWORNA  
PANI  
i PAN



kupują  
wefny  
jedwabie  
półna  
HURTOWNY  
TEKSTYLNIEJ  
LWOW - RYNEK 30

### DWA WYPADKI SAMOCHODOWE

(a) Szofer autorodorki nr. pol. 170, potoczył wczoraj na ul. Batorego u wylotu ul. Kubali przejeżdżającą rowerem Piotra Kuczmę (ul. Ryckerska 37), który spadł z roweru i doznał ogólnego potłuczenia. Rower został w części zniszczony. — Drugi wypadek wydarzył się o północy na ul. Sapieży, gdzie autorodorka Wincentego Szymkonia najechała na dorozkę konną Michała Teodorowicza (ul. Sapieży 28), w której została zlamana tylna oś oraz resory. Szkoła wynosi około 300 zł.

Pamiętaj  
codziennie  
o F. O. N.

# Echa wywiadu z min. Beckiem

Bukareszt, 1. 11. (PAT) Dzisiejsze pismo popołudniowe zamieściło w obalającym ciągu wywiad min. Becka w dalszym streszczeniu, nie podając oń siebie żadnych komentarzy.

Gdańsk, 1. 11. (PAT) Prasa gdańska podaje wywiad min. Becka, udzielony przedstawicielowi Haersta, w obszernym streszczeniu bez żadnych komentarzy.

Rzym, 1. 11. (PAT) Wywiad min. Becka z Agencją Haersta zamieszczony został przez „Popolo d'Italia”. Wywiad ten opisywał również wszystkie poranne dzienniki rzymskie.

Kowno, 1. 11. (PAT) Prasa litewska na naczelnych miejscach podaje komunikat Litwy, zawierający oparte na dostarczeniu N.D.N.B. streszczenie wywiadu min. Becka, udzielonego przedstawicielowi koncernu Hearsta.

Urzędowo „Lietuvos Aidas” daje tytuł: „Beck zaprzecza pogłoskom o

porozumieniu polsko-niemieckim co do Litwy”.

W komunikacie część oświadczenia, dotycząca Litwy, ujęta jest następująco:

co: „Pogłoski o tajnym porozumieniu niemiecko-polskim co do Litwy są wyszane z pała. Węzły przywiąz między Polską a Litwą należy wzmocnić.”

## NA SEZON JESIENNO-ZIMOWY polecamy najnowsze modele płaszczy — kostiumów — sukien

**Wytwórnia „FEMINA”**  
Konfekcji Damskiej 12a, l. p. (róg ulicy Batorego)  
P. T. Urzędnikiem udzielamy kredytu. 3184 P. T. Urzędnikiem udzielamy kredytu.

# Arbitraż włosko-niemiecki określi etnograficzne granice między Węgrami a Czechosłowacją

Berlin, 1. 11. (PAT) Zagadnieniem dnia w Berlinie jest arbitraż niemiecko-włoski w sprawie węgiersko-czechosłowackiej.

W tutejszych kołach politycznych oświadcza się, że arbitraż ograniczać się będzie do wytyczenia ścisłe etnograficz-

nych granic między Węgrami a Czechosłowacją. Wyszną się może w dalszym etapie kwestie gospodarczych i politycznych koncesji na terenie Rusi Podkarpackiej. Te kwestie stanowić mogłyby następnie przedmiot bilateralnych rozmów między Budapesz-

## Min. Ciano i Chwałkowski wyjechali na konferencję do Wiednia

Rzym, 1. 11. (PAT) Wczoraj wieczorem wyjechali do Wiednia minister spraw zagr. Ciano, któremu towarzyszy sz członkowie jego gabinetu. Po drodze min. Ciano zatrzyma się na kilka godzin na Brennerze.

Praga, 1. 11. (PAT) Czechosłowacki minister spraw zagr. Chwałkowski wyjeżdża dziś do Wiednia, gdzie weźmie udział w rokowaniach arbitrażowych czechosłowacko-węgierskich, zaczynających się 2 listopada. Chwałkowski będzie towarzyszył ministrowi pełnomocny Kmno.

Rzym, 1. 11. (PAT) Virginio Gayda, omawiający zbliżające się spotkanie ministra Ciano i ministra von Ribbentropa w Wiedniu, zauważa, że o samym rozwiązaniu sporu i jego szczegółach jest jeszcze mało przedczłuch. Wystarczy stwierdzić, że Włochy i Niemcy w zasadzie zgodne są co do konieczności szybkiego rozwiązania sprawy granic węgiersko-czechosłowackich i co do dania satysfakcji istocie rewindykacji węgierskich w tych rozmiarach, jakie rewindykacje te reprezentują uprawnienia i niesprzeczące prawa narodowe oraz niezbędne elementy do utrzymania równowagi pomiędzy poszczególnymi państwami.

## Defilada kolonistów włoskich przed Mussolinim

Rzym, 1. 11. (PAT) Wczoraj na wodach Gaety Mussolini, który znajdował się na pokładzie krążownika wojennego „Triest”, przyjął defiladę 15 statków wożących 20 tysięcy kolonistów rolnych i ich rodzin. Wraz z kolonistami płynęła na pokładzie statku „Vulcan” gubernator Libii marszałek Balbo, oraz wycieczka dziennikarzy zagranicznych.

Berlin, 1. 11. (PAT) W Monachium odbył się klub księcia Eugeniusza de Ancona z księżniczką Lucją de Botsburg, w którym wziął udział włoski następca tronu książę Humbert.

**Paryskie nowości w torebkach damskich oraz PARASOLKI już nadeszły LEON PROPST LWÓW, PLAC MARIACKI 3 (obok hotelu George'a) 3411**

### Pożar w kopalni

Chorzów, 1. 11. (PAT) W kopalni „Wyzwolenie” w Łagiewnikach na skutek wybuchu zapalił się pył węglowy, przy czym jeden robotnik odniósł poparzenia, trzech innych doznało lekkich poparzeń. Wypadek jest pierwszym motem dochodzeń Urzędu górnictwa go.

## Nieudane manifestacje na Rusi Podkarpackiej

Praga, 1. 11. (PAT) Poza nieudaną manifestacją w Użhorodzie, władze czeskie i współpracownicy premiera Woloszyña usiłowały zorganizować po dobane manifestacje w szeregu innych miast Rusi Podkarpackiej. Wszędzie jednak ludność zajmowała wrogą postawę przeciwko organizatorom manifestacji, z których wielu zostało dotknięte pobitych.

Prasa czeska przemilcza całkowicie te wydarzenia.

Jak donoszą dzienniki czeskie, wczoraj po południu przejeżdżał przez Muskaczewo min. Fencik, który był, jak

wiadomo, bliskim współpracownikiem aresztowanego premiera Brody'ego. Na cześć min. Fencika miejscowa ludność zorganizowała spontaniczną manifestację, która jednak natychmiast po wyjeździe min. Fencika została rozprószona przez policję.

W tutejszych kołach rozchodzi się pogłoski o możliwości wydania przez władze czeskie nakazu aresztowania min. Fencika. Wskazać należy, że aresztowanie drugiego z kolei populamego na Rusi Podkarpackiej działacza wywołałoby bardzo silną reakcję ze strony miejscowej ludności.

# Słowacy decydują się odstąpić terytoria zamieszkałe przez Węgrów

Bratysława, 1. 11. (PAT) W związku z przypadającą na 30 października rocznicą ogłoszenia deklaracji świętomarskiej, w której uchwalono oświadczenie, że Słowacy od Węgier, w całej Słowacji odbyły się uroczystości.

W Turczańskim Świątyni Marcynie wieczorem 29 października w przeddzień rocznicy odbyło się zbranie w zamkniętej sali. Jako pierwszy mówca wystąpił wicepremier rząd słowackiego Durcański, który z naciskiem podkreślił, że pierwszym zadaniem rządu jest obrona terytorium słowackiego jako podstawy bytu i istnienia narodu słowackiego.

Słowacja — mówił min. Durcański — jest dno terytorium, zamieszkałych przez Węgrów, i gotowa jest w wszystkie terytoria, na których Węgrzy zamieszkują swąwa masę, odstąpić.

Drugim zadaniem rządu będzie uregulowanie stosunków gospodarczych

w Słowacji, tak, aby i pod względem gospodarczym w Słowacji Słowak był panem.

Jako drugi mówca wystąpił, burliwie jak wszędzie witany, poseł Sidor. Oświadczył on, że teraz, kiedy Słowacy jako gospodarze swobodnie zastąpi do stołu słowackiego, trzeba wyraźnie powiedzieć, że dla innych przy tym stole będzie bardzo mało miejsca. — 40 tysięcy Słowaków, którzy w ciągu ostatnich 20 lat musieli opuścić ojczyznę, aby zrobić miejsce dla Czechów, czeka na powrót do ojczyzny. Miejsce dla nich musi się znaleźć i obecny przybysz ze Słowacji musi się wynieść. Nowa Słowacja będzie sprawiwiadała dla wszystkich i nie będzie tworzyła kast i nowej szlachty, ale będzie dążyła do tego, aby każdy Słowak miał kawałek chleba, nie tak, jak dotąd, kiedy Czech smarował swój chleb grubo masłem, a Słowacy cierpieli głód.

W niedzielę, 30 października, w rodzinnym mieście ks. Hlinki — Rużomberku przemawiał ponownie min. Durcański. Bardzo ostre przemówienie wygłosił poseł Sidor.

W Słowacji — mówił poseł Sidor — przez ostatnie 20 lat była wolność, ale tylko dla Czechów. Słowacka wolność przez 20 lat była zamknięta na Hradczynie w Pradze i teraz nadszedł czas, aby Słowacy żyli w słońcu panami.

Poseł Sidor wezwał naród do zjednoczenia się, oświadczył, że sam wychował się na dziełach Śtusa Skultetygo i innych ewangelików. Teraz, kiedy się okazało, że polityka katolicka ks. Hlinki była najgorszą, wzywa wszystkich ewangelików, aby szli pod sztandary katolickiego księdza. Poseł Sidor oświadczył, że pierwszym krokiem rządu słowackiego było zamknięcie stronnictwa komunistycznego.

## NOWY HOTEL EUROPEJSKI

we Lwowie, plac Mariacki 4 (w centrum miasta)  
NOWOCZESNY KOMFORT. — POKOJE Z ŁAZIENKAMI. — BIEŻĄCA CIEPŁA I ZIMNA WODA. — CENTRALNE OGRZEWANIE. — WINDA TELEFONY POKOJOWE. — OBSZERNY HALL. — CENY UMIARKOWANE  
**UWAGA! Nowy numer telefonu 104-90**

## Egipt rozbudowuje flotę

London, 1. 11. (PAT) Z Kairu donoszą, że rząd egipski zdecydował się stworzyć kadry marynarki egipskiej, w skład której wejdą oficerowie i marynarze narodowości wyłącznie egipskiej.

Wiadomości te wywołała w Londynie wielkie zainteresowanie.

Rząd egipski nosi się również z zamiarem powołania akademii morskiej w Aleksandrii, której absolwenci będą co rok wysyłani do Anglii celem zakończenia studiów.

## Szóstego listopada wszyscy do urn wyborczych!





# KRONIKA MAŁOPOLSKI

## Z Drohobycza

### Marszałek Śmigły-Róż honorowym obywatelem m. Drohobycza

Jak już donosiliśmy, w drugiej połowie maja b. r. R. W. P. Oddział w Drohobyczu wystosował pismo do Rady m. o nadanie honorowego obywatelstwa Marszałkowi Rydzowskiemu Śmigłemu.

Ostatnio odbyło się posiedzenie Rady m., które postanowiło przez aktas mację nadać obywatelstwo honorowe Marszałkowi Rydzowskiemu Śmigłemu, oraz gen. Karaszewiczowi Tokarzewskiemu, który jest drohobycczaninem, oraz założycielem Związku Strzeleckiego. Obie te uchwały zapadła na Nadzwyczajnym Posiedzeniu Rady m., przy obecności dnia 20 listopada 1938 r.

## Z Jarostawa

DELEGACI DO KOLEGIUM SENACKIEGO. Obwód 1, rejent Wydwowicz Tadeusz, obw. 2, pułk Bregczyński Stanisław, 3, Schwarczenberg Czerny Antonina, 4, burmistrz dr Siara Stanisław, 5, profesor Nowakowski Tadeusz, (A).

## Z Brodów

### Z działalności O. T. R.

W Brodach odbyło się walne zebranie O. T. R., na które przybyło 43 delegatów Kółek Rolniczych z powiatu, oraz pp.: inż. Dolegowski i p. inż. Kliszcz z Tarnopola jako delegaci M. T. R.

Sprawozdanie z działalności O. T. R. złożył dotychczasowy prezes prof. J. Ernest z którego wyuka, że działalność O. T. R. w latach 1937-1938 silnie wzrosła - czego widocznym znakiem jest nabycie na własność busyndku gospodarczej wartości 50.000 zł, uruchomienie skupu jaj, drób, lnu i konopi, wreszcie wydane wzmożenie tempa pracy w Kolkach Rolniczych.

## Z Borszczowa

### Powiat borszczowski produzuje w akcji budowy szkół

Pałacą potrzebę uzupełnienia braków pomieszczeń szkolnych zrozumiały w pełni związk samorządowy i ogół ludności powiatu borszczowskiego. Dzięki wyjątkowej ofiarności tej ludności oraz przy pomocy specjalnie utworzonego z inicjatywy Wydziału Powiatowego „Powiatowego Funduszu Inwestycyjnego” i Tow. Pop. Budowy Publ. Szkół Powszechn. realizuje się w tym powiecie szeroko zakrojony

i rozplanowany program budowy szkół powszechnych.

W obecnym sezonie znajduje się w budowie 17 budynków szkolnych w następujących miejscowościach: Mo-nasterek, Dziniewiczka, Łatkowce, Wolkowce m. Dniestrem, Iwanie Pus-gany, Brzrzyż, Lanowce, Skowiatyn Kudryńce, Paniowce, Turycze, Wolkowce i Mielnica Podolska, 7 budyn-ków z posteród wymienionych zostanie jeszcze w bieżącym sezonie budowa-nym nakrytych dachem.

Jeżeli uwzględni się fakt, że w ub roku oddano do użytku 2 nowe bu-dynki szkolne (Borszczów, Piszczycze), w bież. roku zaś dalsze 2 wysta-wione przez Ziem. Tow. Parcelacyj-ną w osadach Janówka Słoneczna i Niwra, to dorobek powiatu borszczowskiego w dziedzinie budowni-ctwa szkolnego wypadnie na prawdę imponująco.

## Z Przemysła

ŚWIĘTO CHRYSYUSA KRÓLA. Wzorem lat ub. cały Przemysł katolicki obchodził dn. 30 października święto Chrystusa Króla. W uroczysto-ściach oprócz licznie zromadzonych wiernych i duchowieństwa wzięli udział przedstawiciele Władz państwo-wych i samorządowych, oraz wojsko-wości. (H. N.)

WYSTĘP TEATRU PILARSKIEGO. W piątek dnia 4 listopada w sali Fredrum na Zamku, wystawi Teatr Ziemi Kramkowskiej Pilariskiego, głośną sztukę Bus-Pekete'go „Jan”.

czych. Po udzieleniu absolutorium u-stępującemu zarządowi wybrano no-wy Zarząd w składzie: przewodniczą-cy Wierzbowski T., rolnik z Suchołół, I zast. przew. — Cieński St. rolnik z Pieniak; II zast. przew. — J. Eisler, urzędnik z Brodów; sekretarz — Dyr-da J., rolnik z Ponikowicy; czł. zarz.: ks. Wojtus Fr., prob. z Pieniak; czł. zarz.: Szcwarcz J., rolnik z Suchołół; czł. zarz.: Keziór A. — rolnik z Hallerczanki; czł. zarz.: Partycja Ign., rolnik z Antoski; czł. zarz.: Dubaś L., rolnik z Szwandówki; czł. zarz.: Gos-ciówski Wł., rolnik z Konuszkowa.

**Ziół grosz**  
na F. O. N.

# OGŁOSZENIA

**MĘSKIE I DAMSKIE**  
wynajęcie według najnowszych modeli  
MAGAZYN I PRACOWNIA

**LWÓW HALICKA 20, tel. 257.04**

## KUPNO

W rubryce tej zamieszczamy ogłoszenia po 5 gr. za słowo kopieckie i handlowe po 10 groszy.

**KUPIĘ** okazjnie detektor z głośnikiem dobrze grający. — Podać cenę i opis do D. P. „Dobry stan” 10696 dnia „K. M.”

**PIEC** łazienkowy w dobrym stanie kupić okazjnie. Listy Adm. „Niedrogo”. 10690

**BIURKO** damskie z orzecha kaskawskiego kupić okazjnie. — Listy do Adm. „Tylko w dobrym stanie” — niedrogo”. 10695

**KUPIĘ** pianino w dobrym stanie prywatnie. D. P. „Okazjnie”. 10698

## MIESZKANIA

W tej rubryce zamieszczamy wszelkie ogłoszenia mieszka-niowe przy 3 razach do 10 słów. 2 razy bezpłatnie.

**ODNOWIONYCH** 5 pokoi. Kadeca 4, II. p., system korytarzowy. 10644

**PIEKNY** pokój umebowany, biuro dwupokojowe do wynajęcia pl. Bernardyńska 14. 10645

**POKOJU** bez mebli w śródmieściu poszukuje jedna osoba. Li-sty z podaniem warunków „Urzędniczka”. 10689

**POKÓJ** umebowany z utrzymaniem (bez), użycie łazienki, dla jednego lub dwóch panów, kotłownik na stanowisku do wynajęcia. Sobieskiego 32, m. 4. 10588

## TRZY POKOJE

kuchnia, do wynajęcia. Gro-dziecka 51. 10577

**OBERTYŃSKA 31.** Trzypokojowe, jednopokojo-we, z kuchnią, słoneczne, pełnokomfortowe do wynajęcia. 10701

**2 POKOJE** z kuchnią, komfortem po-szukuje cztery państwo-woy, dobry płatek. Listy D. P. „5 osób”. 10699

**POKÓJ** umebowany w śródmieściu do wynajęcia dla 1-2 ele-ganckich panów na stano-wisku. Listy D. P. „Może być z utrzymaniem”. 10695

**TRZY** frontowe pokoje, komfort, II. p. Kopernika 42a. Ogła-szeń 12-14. 10680

**TRZYPOKOJOWE** słoneczne, pełnokomfortowe, Grunwaldzka 12, do wynaję-cia. Wiśniewość tel. 225-77.

## SPRZEDAŻ

W tej rubryce zamieszczamy ogłoszenia po 5 gr. za słowo kopieckie i handlowe po 10 groszy.

**KRETONY** angielskie i krajowe różno, kolorowe 1.80. Freilich, Szyk-stuska 21. 3206

**MONOLIT**  
Szwajca!

**SZAFĘ** trójdziałną z orzecha kau-kaskiego, toaletę, tapczan, wszystko w dobrym stanie sprzedam za 400 zł. — Listy Adm. „Malo używane”. 10697

**LORNETKI POLOWE** poleca firma **KOPERNICKI I SYN** LWÓW, Hetmańska 4 tel. 234-24. P. K. O. 143.950

Przekaz od **BOLU GŁOWY**  
KOLA PRODUKOWANA W POLSCE  
**KOWALSKINA**  
Kupujcie ją zawsze!  
**PRZY PRZEZIEBIENIU GRYPIE I KATARZE**

## RÓŻNE

**UBRANIOWZMIAN** zmienia starsz garderobę na naj-możejsze materiały jadal-nie. 1 telefon 144-53. 10695

**PRZYJME** na wychowanie dziewczyn-kę lat 3-5, zapewniając jej towarzysztwo i troskliwą op-iekę. — Listy do D. P. „Dom katolicki”. 10694

**BEZPŁATNIE** informuje, czystość wykw-ału, — tułenie plasków, od-wodnienie szpiku, pap. i druk typ. 259-17. 610

**POSAD POSZUKUJA**

Ogłoszenia w tej rubryce za-mieszczamy po 3 grosze za słowo.

**KINOOPERATOR** dobry fachowiec, poszukuje pracy we Lwowie lub w prowincji. — Zgłoszenia do D. P. „Młody, zdobyw”. 10692

# CENNIK OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia w tekście. Na pierwszą stronę zł. 0,50 W tekście nr. 2-5 str. zł. 0,70. W tekście od 6-tej do końca działu redakcyjnego zł. 0,30. Cała pierwsza strona zł. 1,100. Cała strona od 2-5 zł. 1,100. Cała strona od 6-12 zł. 650. — Ogłoszenia za tekstem: Ogłoszenia zaczynające się 0,18. Cała strona zł. 450. Ogłoszenia wśród drobnych zł. 0,18. **Niedrogi:** zł 0,50 za mn. jednosł. — Ogłoszenia drobne: Ogłoszenia drobne, za wyraz zł. 0,05. handlowe po zł. 0,10 dla poszukujących pracy zł. 0,03 matrym. zł. 0,15. Podstawę obliczenia jest 1 m. w jednym łemie; strona w tekście ma 4 linny za tekstem 6 łemów. — Komunikaty notatki, wzmianki kronikarskie, artykuły o treści handlowej, oszczędz 120 za mn. (strona 4-10 łan owe). — Ogłoszenia tabelaryczne i fantazyjne o 30% drożej.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI „DZIENNIKA POLSKIEGO”: Lwów, ul. Zimorowicza 15. Telefony red. 114-98, 262-42, 262-43. Tel. administracji 274-44. — KANTOR OGŁOSZEŃ I PRENUMERAT ul. ZIMOROWICZA 15, telefon 240-42. — KONTA P. K. O. 506.250